

Mazowieckie tarasy, ogródki i ogrody



Autor: Marta Abramczyk

Kwiaty czy warzywa z własnej grządki to wielka frajda. Jeśli nie mamy smykałki do uprawy roślin skorzystajmy z porad fachowca. Wiosna już w pełni, zatem do dzieła!

Marta Abramczyk z Płońska od ponad 10 lat zajmuje się projektowaniem i urządzeniem ogrodów, tarasów i balkonów. Przed pięcioma laty założyła własną działalność – **M projekt Architektura Krajobrazu**.

– Cieszy mnie, że coraz częściej z moich usług chętni korzystają już w trakcie budowy swojego domu. Dużo wcześniej niż zaczął w nim mieszkać, chcą mieć zaplanowany ogród, oświetlenie, ogrodzenie czy układ nawierzchni. Ekspertka dodaje, że jest duże grono osób, które cenią sobie harmonię, ład przestrzenny i lubią przebywać w otoczeniu zieleni.

A dlaczego warto skorzystać z pomocy profesjonalisty, planując ogród?

– Przede wszystkim architekt krajobrazu skupia się na stworzeniu **przestrzeni funkcjonalnej i jak najbardziej dostosowanej do potrzeb użytkownika**. Potrafi dobrać do siebie poszczególne gatunki roślin, aby prezentowały się pięknie i nie przeszkadzały sobie nawzajem, a także były odpowiednie na dane stanowisko. Zwraca uwagę na ład przestrzenny oraz na to, aby wszystkie elementy ogrodu były ze sobą spójne i tworzyły przemyślaną całość i **aby przestrzeń prezentowała się atrakcyjnie przez cały rok** – wymienia zalety takiego rozwiązania pani Marta.

Dyskusje z elektrykiem i brukarzem

Jednocześnie zaznacza, że to wymagające zajęcie.

– Często spotkania i omawianie projektów odbywają się w weekendy, w godzinach popołudniowych, wieczornych. To nie jest tylko siedzenie za biurkiem. Jestem w terenie na inwentaryzacjach, nadzorze autorskim i przy realizacjach projektów. To praca z ludźmi, więc trzeba być elastycznym.

Poza tym – będąc architektem – współpracuje się nie tylko z klientami, ale też z elektrykami, budowlancami, brukarzami, szkółkarzami, z różnymi firmami dostarczającymi materiały budowlane. Jest to więc zawód, który **łączy w sobie wiele dziedzin**.

– I dlatego trzeba być na bieżąco, uczyć się, śledzić nowości i trendy, znać programy do projektowania oraz graficzne, które pozwalają na wykonanie wizualizacji i jeszcze umieć rysować. Trzeba być także stanowczym i cierpliwym – podkreśla Marta Abramczyk.

Walka z... wiatrem

Radosław Nużyński, który prowadzi w Skarżynie (powiat płoński) **centrum ogrodnicze ELJAN** oraz **usługi kompleksowego wykonania ogrodów i zagospodarowania tarasów** również przyznaje, że jego praca wymaga wiele zaangażowania.

– To **zajęcie przez okrągły rok i całą dobę**. Trzeba cały czas trzymać rękę na pulsie, pilnować wilgotności podłoża, obserwować, czy rośliny nie chorują, czy nie pojawiają się na nich szkodniki – wyjaśnia.

Dodaje, że wszelkie anomalie pogodowe dokładają pracy, zwłaszcza silne wiatry, obfite opady deszczu, gradu, przymrozki.

– Oczywiście do tego dochodzi całoroczna pielęgnacja: przycinanie, nawożenie, przesadzanie roślin. Poza tym jest to działalność sezonowa, tak więc wyzwaniem jest stworzenie dobrego zespołu ludzi i zorganizowanie firmy w taki sposób, aby była rentowna także zimą – wylicza.

Pani Marta wyznaje, że choć praca jest wymagająca to daje jej ogromną satysfakcję.

– Powstaje coś z niczego i to za naszą sprawą. To rewelacyjne uczucie, przynajmniej dla mnie.

Dla pana Radosława największą zawodową satysfakcją jest utrzymanie się na rynku od 2010 r.

– I to, że odnalazłem się w tej branży po śmierci taty, który założył firmę. To, co zapoczątkował w 1993 r. nie poszło na marne – mówi z dumą.

Zamontujmy jacuzzi!

Tata Radosława Nużyńskiego zaczynał od sprzedaży kilkudziesięciu roślin w handlu obwoźnym. Dziś jego syn ma w swoim centrum ogrodniczym kilka tysięcy kwiatów, krzewów czy drzewek. A do tego klienci mogą u niego nabyć ziemię, korę, nawozy, narzędzia ogrodnicze. Które rośliny są u niego najczęściej kupowane?

– Teraz jest moda na byliny i trawy. Na popularności zyskują też rośliny karłowe. W aranżacjach dominują koncepcje minimalistyczne – zwraca uwagę.

Dodaje, że klienci chętnie sięgają też po kamień, a jeśli chodzi o kolory, dominują szarości, beże i grafit.

– Jest także duże zainteresowanie instalacjami ogrodowymi, takimi jak jacuzzi lub różnego rodzaju kąpielowe, drewniane balie – wymienia.

Do swojego centrum ogrodniczego każdego roku sprowadza **nowe odmiany lub rzadko spotykane**. Ale nie brak też „pewniaków”, jak np. hortensje bukietowe, które niezmiennie są na topie.

Pan Radosław szacuje, że obecnie na rozpoczęcie tego rodzaju działalności i w skali, jaką sam prowadzi, trzeba przeznaczyć tylko na produkty około **pół miliona złotych**. Ale to nie wszystko.

– Potrzeba też 100% merytorycznego przygotowania, bo rośliny można łatwo zniszczyć i stracić pieniądze – tłumaczy.

Coraz więcej odmian bakłazana

Wiedza ogromnie przydaje się i ogrodnikom amatorom, którzy chcieliby cieszyć oko bujnie kwitnącymi różami czy zbierać obfite plony w swoim warzywniku. W produkcji nasion specjalizuje się od ponad 70 lat **Przedsiębiorstwo Nasiennictwa Ogrodniczego i**

Szkółkarstwa (PNOS) w Ożarowie Mazowieckim Sp. z o.o. To polska renomowana firma i jedna z największych tego rodzaju w naszym kraju

1 Spółka ma własne centra ogrodnicze w Warszawie, Ożarowie Mazowieckim (także siedzibę firmy) i w Lublinie. Tam też mieści się zakład produkcyjny, magazyny i laboratorium. 1

Polscy ogrodnicy amatorzy uprawiający przydomowe ogródki oraz plantatorzy prowadzący wielohektarowe gospodarstwa rolne doskonale znają jej ofertę, w której znalazło się **130 odmian własnych warzyw i ponad 1400 pozycji warzyw i kwiatów**, przeznaczonych zarówno dla profesjonalistów, jak też osób, dla których ogrodnictwo to hobby. Firma eksportuje również nasiona do wielu krajów na terenie UE oraz poza nią, m.in. do Ukrainy i Azerbejdżanu. Co wyróżnia nasiona PNOS spośród innych dostępnych na rynku?

– W segmencie profi przeznaczonym dla plantatorów warzyw produkujących na rynek detaliczny i przetwórstwa rolno-przemysłowego mamy opakowania hermetyczne, a nasiona są kalibrowane o podwyższonej zdolności kiełkowania, co ułatwia ich precyzyjny wysiew – wyjaśnia **Dariusz Kacprzak**, dyrektor ds. nasion profesjonalnych PNOS.

Modna jak czarna marchewka

Czarna czy fioletowa marchew, pomidory śliwkokształtne albo cherry plum, sałata o różnorodnej kolorystyce – są jednymi z najbardziej poszukiwanych na rynku. A dla branży to jedno z wyzwń, któremu musi sprostać. Kolejne to m.in. spełnienie rosnących potrzeb nabywców na odmiany bardziej odporne na niesprzyjające warunki atmosferyczne i klimatyczne czy ekologiczne zaprawianie materiału siewnego, **otoczkowanie nasion** albo **podkiełkowanie (praiming)**.

Tworzenie nowych odmian hodowlanych wymuszają zmiany klimatyczne.

– Są przystosowywane już nie tylko do danych stref klimatycznych, ale również odporne na niedobory czy nadwyżkę wody opadowej, nadmierne nasłonecznienie czy pustynnienie gleb – mówi dyrektor PNOS.

I wymienia trendy w hodowli, opracowywaniu nowych generacji odmian:

– To pokrój roślin, ulistnienie – osłaniające owoce, silny i mocny system korzeniowy, odporność na stresowe warunki. Należy wspomnieć również o odpornościach na choroby i wirusy, będące odpowiedzią na zmniejszającą się w ochronie roślin ilość pestycydów.

Aby zwiększyć szanse nasion na wykiełkowanie, a roślinom pomóc w prawidłowym wzroście potrzebne są **innowacyjne rozwiązania**:

– Podkiełkowanie nasion, stosowanie naturalnych preparatów wyciągów roślinnych, krzemionek, bio preparatów aktywizujących kiełkowanie, wyrównujących wschody i wzrost roślin, kalibracja nasion, odkażanie nasion metodami bio, a w wybranych przypadkach również preparatami chemicznymi z zachowywaniem okresów karencji – wylicza dyrektor Kacprzak. Doceniają to klienci. – Sukcesem jest coroczny wzrost rozpoznawalności marki. Potwierdzają to liczne nagrody – mówi specjalista.

Więcej obszarów zielonych to czystsze powietrze, które ma pozytywny wpływ na zdrowie i życie nas wszystkich. Mając to na uwadze samorząd województwa, uruchomił w tym roku już piątą edycję programu „Mazowsze dla działkowców”. Na ten cel zarezerwowano w budżecie regionu prawie 2 mln zł - mówi **Janina Ewa Orzełowska**, członek zarządu województwa mazowieckiego (sejmikowy klub PSL).

Tomasz Śmietanka

członek Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich (sejmikowy klub KO)

Mazowieccy działkowcy są dla samorządu województwa ważnymi wspólnotami lokalnymi, bowiem budują więzi społeczne w

oparciu o bardzo istotne dla lokalnej jakości życia walory środowiskowe. Jest to szczególnie ważne współcześnie, gdy produkcja rolna odbywa się w coraz większej, przemysłowej skali.

Kalendarz ogrodnika

Co i kiedy zrobić w ogrodzie?

Kwiecień

wertykulacja i aeracja, pod koniec kwietnia wysiewamy na stałe stanowiska rośliny jednoroczne,

prycinamy forsycję, migdałka, wierzbę.

Maj

wysadzamy krzewy ozdobne, podlewamy i nawozimy żywopłoty, po majowych przymrozkach wysiewamy do gruntu kwiaty jednoroczne.

Czerwiec

usuwamy przekwitnięte kwiatostany bzu, wysiewamy kwiaty dwuletnie: malwy, bratki, nawozimy kwiaty jednoroczne w skrzynkach.

Lipiec

usuwamy nadmiar zawiązków drzew owocowych, przerywamy marchew, buraki, robimy przetwory i kiszonki.

Sierpień

wietrzymy tunele foliowe i cieniujemy rosnące w nich rośliny, przycinamy lawendę, dzielimy kępy bylin kwitnących na początku lata.

Wrzesień

sadzimy na rabatach rośliny dwuletnie: bratki, malwy, goździki brodate, cebulki krokusów, hiacyntów, żonkili.

Październik

wykopujemy z gruntu dalie, mieczyki, begonie, sadzimy drzewa, krzewy iglaste, róże, usuwamy spod drzew opadłe owoce.

Listopad

zabezpieczamy wrażliwe rośliny przed niskimi temperaturami i uszkodzeniem przez śnieg mogący zalegać na gałęziach.

Grudzień

ściółkujemy rabaty z roślinami wrażliwymi na mróz, dokarmiamy ptaki, jeśli śnieg uniemożliwia im zdobywanie pokarmu, czyścimy i konserwujemy narzędzia ogrodnicze.

Na podstawie zielonyogrodek.pl/abc-ogrodnika (dostęp 1.03.2023 r.)



fot. Anna Gocałek

Radosław Nużyński, Centrum Ogrodnicze ELJAN oraz Usługi kompleksowego wykonania ogrodów i zagospodarowania tarasów



fot. arch. prywatne

Wiosna to okres wzmożonego ruchu w centrach ogrodniczych i na stoiskach z nasionami.



fot. arch. prywatne

Dariusz Kacprzak, dyrektor ds. nasion profesjonalnych, Przedsiębiorstwo Nasiennictwa Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Ożarowie Mazowieckim sp. z o.o.



fot. arch. prywatne

Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa mazowieckiego



fot. Anna Trafisz-Antonowicz

Tomasz Śmietanka, radny województwa (sejmikowy klub KO)



fot. arch. UMWM

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl